

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 14.

Z KRAKOWA DNIA 16. LUTEGO 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Dzień 12 b. m. jako uroczysta pamiątka Urodzin Najjaśniejszego Cesarza Austryackiego, Króla Czeskiego i Węgierskiego, obchodzony tu był z największą wspaniałością i okazałością. Senat Rządzący przez Delegacyją i wszystkie Korporacye i Władze Rządowe Miasta Woln: Krakowa, jako to, Kapituła, Akademia, Sądownictwo udawszy się z rana do JW. Hrabiego Swerts-Spork, Kommissarza Pełnomocnego Konsyliarza Tajnego i Szambelana Najjaś: Cesarza Austr: złożyły winny hołd i najwyższe oświadczenia dla tego Monarchy, jako Protektora tego Miasta Wola: i iego Okręgu. A że Uroczystość ta, w czasie trwającego Zgromadzenia Reprezentantów tego wolnego kraju przypadła; toż Zgromadzenie Reprezentantów wystąpiło z pomiędzy siebie Deputowanych z winnym uszanowaniem dla Najjaś: Cesarza Austr: do tegoż JW. Pełnomocnego Kommissarza. Tegoż dnia JW. Kommissarz Pełnomocny dał wspaniały Bal na dwieście kilkadziesiąt Osób, który trwał aż do godz: 7mej z rana; Pałac w którym mieszka JW. Kommissarz pięknym gustem illuminowany, przyjemny sprawiał widok.

W skutku Uniwersału od W. Rządzącego Senatu w przedmiocie zwołania Seymu wydanego i stosownie do Programmatu na dniu 1 Lutego r. b. drukiem ogłoszonego, w d. 3 b. m.

Delegowani z Senatu Senatorowie:
JWW. Radwański Felix,

— Florkiewicz Kaetan.
— Morbitzer Antoni.

Delegowani z Kapituły Krakowskiej:

- X. Dubiecki Mateusz, Kanclerz Katedralny Krakowski,
- X. Zarzecki Sebastyan, Kanonik Katedralny Krakowski,
- X. Starowiejski Hippolit, Kanonik Katedralny Krakowski.

Delegowani z Akademii Krakowskiej:

- Hube Karol, Doktor Filozofii,
- Krzyżanowski Adam, Doktor Prawa,
- Boduszyński Augustyn, Doktor Prawa.

Sędziowie Pokoju:

Gaspary Jan,
Gaszyński,
Gawroński Józef,
Hadziewicz Józef,
Lubowiecki Szczepan.

Reprezentanci Gmin Miejskich i Wiejskich:

- X. Chwastkiewicz, Gminy wiejs: Mogiła,
- Drake Jan, Gminy wiejsk: Krzeszowic,
- X. Flaszkiwicz Franciszek, Gminy wiejskiej Jaworzno,

Gołuchowski Józef, Gminy wiejs: Poręba,
Habowski Jacek, Gminy wiejs: Rybna.
X. Kaistura Jan, Gminy wiejs: Lipowiec,
Konopka Tadeusz, Gminy wiejs: Modlnica.
Kozłowski Kazimierz, Gminy Miejs: otey
Krzyżanowski Jan Kanty, ditto ditto 7mej
Kucieński Wojciech, ditto ditto 2ciey
Librowski Jan, ditto ditto 8mej
Mączyński Jakob, ditto ditto 3ciey
Moczydłowski Antoni, Gminy wiejskiej
Zwierzyniec,

Ostaszewski Ignacy, Gminy wiejs: Bobrek, Piątkowski Filip, Gminy wiejsk: Balice, Popiel Michał, Gminy Mieyskiej 6tey, X. Raciborski Józef, Gminy wiejs: Liszki, Soczyński Marcin, Gminy Mieyskiej 1szej Sołtykiewicz Józef, ditto ditto 5tey, Stalter Joachim, Gminy wieyskiej Piary, Szembek Józef Hrabia, Gm: wiejs: Kościelec Szpandel Karol, Gminy wiejs: Chrzanów, X. Teresiński Izidor, Gm: wie: Czernichów, Wytyszkiewicz Kajetan, Gm: Mieys: 4tey X. Zderkiewicz Wawrzyniec, Gminy wieyskiej Młoszowa.

Ogółem całe Ciało Prawodawcze składające się z osób 39, gdyż JW. Wroński Michał delegowany Sędzia Pokoju dla słabości zdrowia i JW. Hr. Stadnicki Antoni Reprezentant Gminy wieyskiej Kościelniki, również dla słabości zdrowia nie przybyli. — Za poprzedzającym biciem dzwonów po wszystkich Kościołach, zgromadziwszy się o godzinie 10tey z rana do Kościoła S. Anny, w czasie nabożeństwa przez WJM. X. Garyckiego Proboszcza miejscowego odprawianego, zajęło swe miejsce przed wielkim Ołtarzem w porządku jaki w Sali Obrad przepisany, to jest: od prawey strony ołtarza zaczawszy, Delegowani z Senatu, z Kapituły, z Akademii, Sędziowie Pokoju porządkiem alfabetycznym ich Nazwisk, i podobnymże porządkiem Reprezentanci Gmin tak mieyskich jak wieyskich.

Po ukończeniu Nabożeństwa, Członki zgromadzenia Reprezentantów udali się do Sali Obrad, to jest: Amphitheatru Szkół Gymnazyalnych najwyższey przybraney. Tu po oddaleniu się Arbitrów, Delegowany od Senatu JW. Senator Radwański, zaprosił JW. Reprezentantów do zabrania mieysc podług porządku wyżej wymienionego. W tym mieyscu JW. Reprezentant Ostaszewski domagał się od JW. Senatora Radwańskiego aby stosownie do Art: 11 Konstytucyi porządek pomiędzy Delegowanemi i Reprezentantami był zachowanym, na co JW. Senator Radwański odpowiedział: iż nie mając władzy zwierzchniczey, nie należy do niego ułatwienie takowych wniosków.

Poczem przeczytał umocowania i Instrukcyje zagajającemu Senatorowi dane podług których przed Seymem postępować należy; wezwał JW. Reprezentantów

stosownie do Art: 11 Konstytucyi do obrania jednego z 3ch Senatorów delegowanych od Senatu Marszałkiem Seymu, i w celu tym polecił Urzędnikowi z Wydziału Spraw Wewnętrznych rozdanie każdemu z Członków seymujących drukowanej listy, obejmującej Nazwiska rzeezonych powyżey JW. Senatorów delegowanych, oraz oświadczył: ażeby każdy z JW. Reprezentantów z listą tą raczył się udać na oddzielne w Sali mieysce parawanem zastąpione i tam na przygotowanym stoliku podkreślił jednego z delegowanych Senatorów, którego Marszałkiem Seymu obranym mieć sobie życzy, potem takowa listę złożyć zechciał; po ukończeniu wotowaniu JW. Radwański zaprosił JW. Gasparyego, Gawrońskiego Sędziów pokoju; Gołuchowskiego i Jana Kantego Krzyżanowskiego Reprezentantów jako najstarszych wiekiem do odczytania, spisania i obliczenia Wotów. W skutek czego gdy po obliczeniu Wotów okazało się, iż JW. Senator Kajetan Florkiewicz przewyższającą miał za sobą liczbę kresek, to jest 26, JW. Gaspary Sędzia Pokoju wybór Marszałka Seymu Zgromadzeniu ogłosił. Gdy godzina 12ta nadeszła otworzono drzwi dla liczney publiczności, którą JW. Senator Radwański o obraniu Marszałka Seymu JW. Florkiewicza Senatora zawiadomił, i zaprosił nominowanego Marszałka do zabrania przygotowanego mieysca. Gdy się to stało, JW. Senator Radwański w zabrany głos wieszując JW. Senatorowi Florkiewiczowi otrzymaney godności Marszałka, zaprosił go do wykonania przysięgi, po której wykonaniu JW. Radwański oddając temuż Łaskę, jako znak wysokiego dostojęstwa, zabrawszy, głos miał do niego mowę następującą:

"Jaśnie Wielmożny Marszałku! Po drugi raz w tem miejscu posiedzeniu Reprezentacji Narodowej poświęconemu, wznoszę mój głos do obranego z pomiędzy Senatorów Marszałka. Dziś los szczęśliwy zdarza, iż wybór padł na Ciebie szanowny Kolego, który obeznany z czynnościami do Reprezentacji Narodowej przywiązanymi, będziesz nieomylnie postępował podług zasad tak Instrukcyi przez Senat Rządzący danej, jak i Artykułów rozwiniętej Konstytucyi. Oddaję Ci JW. Marszałku ten znak powagi do twego stopnia przywiązany jako rękojmią zaufania, które w Tobie JW. Reprezentanci Narodu położyli. Piastuj tę łaskę jako narzędzie powrócenia porządku, gdyby był na moment przerwany, bo taka jest wola tych, którzy Ci ją przez swój wybór oddali."

Po ukończeniu której złożył temuż ekspedycie od Senatu Rządzącego. — Obrany Marszałek po odebraniu Łaski dawszy znak trzykrotnem uderzeniem, zagał seym następującemi wyrazy:

"Prześwielne Zgromadzenie Reprezentacji Narodowej! Powołany nieograniczoną Dobrocią serc waszych do najszlachetniejszej w kraju naszym dostojności, przyjmuję ten w powierzeniu mi Łaski Seymowej zaszczyt, najwyższe składając dzięki, pełen przekonania, iż niezdołałem tych względnych zasłużyć sobie zaufań waszych, któremi dziś obdarzony zostaję. — Zastanawiając się nad ważnością Dostojeństwa tego w kierunku prawodawstwa z poleceń Rządu, strzeżenia Konstytucyjnych swobód i wolności Narodu, umniejszenia ciężarów Naród dolegających, zaopatrzenia koniecznych krajowych potrzeb, szukania w oszczędności źródła zaradzenia tymże, przejęty iestem bojaźnią,

iż tak ważnemu Urzędowaniu nie wydołam bez waszego, Szanowni Mężowie, światłemi radami wsparcia i pomocy o które niniejszemi zanoszę prośbę. — Wierny moiemu powołaniu, wierny jako Współobywatel interessowi Narodu, gorliwością o dobro jego zawsze rządzić się będę, a jeżeli jako człowiek zbrzdę, nie będzie skutkiem chęci, lecz nieudolności. — Kiedy kraina nasza rozlicznemi klęskami wojny dotknięta, oczekiwała z bojaźnią swego przeznaczenia, niespodziewanie na wieździe Wiedeńskim, z szczególniejszych względów najwspanialszych Monarchów, uzyskała był polityczny oparty na liberalnej Konstytucyi, potęgą najłaskawszych Władzców ugruntowany, liczne wieki przeminą, a wdzięczność Narodu ciągle odzywać się będzie. — Umocowani od protegujących Monarchów JW. Kommissarze, pracują nieprzerwanie celem dobra Obywateli i Mieszkańców krainy naszej, a dobry skutek, i nasza niewygasta wdzięczność, naysowitszą Ich sercu będzie nagrodą. — Jeżeli usiłowania Rządu nie odpowiadają jeszcze zupełnie oczekiwaniu Narodu, nie można przypisywać przeciwny chęci, lecz okolicznościom towarzyszącym, a myśl każdego Obywatela dążąca ku ulepszeniu, po gruntowney rozważce i przekonaniu, ufam, iż przez Rząd z wdzięcznością zostanie przyjęta. — Jakie zaś są zamiary zgromadzenia i święte obowiązki włożone na Reprezentantów Narodu przez współobywateli, wskazuje Konstytucya i rozporządzenie Senatu rządzącego w skutecznieniu teyże uchwałone."

Daley wezwał dwóch najstarszych wiekiem Reprezentantów JW. Goluchowskiego i Jana Kantego Krzyżanowskiego

na Assessorów, a JW. Ostaszewskiego na Sekretarza Seymu od którego odebrał przysięgę. — W tem mieyscu solwował JW. Marszałek Sessyją, wzywając JW W. Rezydentów aby w dniu następnym o godzinie otey z rana zgromadzić się raczyli. Po czem wszyscy opuścili mieysce obrad o godzinie iszey z południa.

Z Warszawy d. 8 Lutego.

W dniu 5 b. m. o godzinie w pół do 7mej wieczorem, zakończył cnotliwe i świetne życie JW. Tomasz Hrabia Ostrowski Senator-Woiewoda, Prezes Senatu, Kawaler orderów Polskich Orła Białego i S. Stanisława. Wierny i przywiązany Syn Ojczyzny, od pierwszey młodości aż do zgonu, niósł iey miłość niezachwianą, usługi i ofiary znakomite, a kiedy w zmienney losów naszych kolei, nie mógł ziomkom swoim w publicznym służyć zawodzie, przykładem cnot i rządu domowego nie przestawał być użytecznym.

Za Stanisława Augusta, Kasztelan Czerski i Podskarbi Nadworny Koronny; za Fryderyka Augusta Marszałek Seymu 1809, pamiętnego hoynem i bezwzględem na prywatną dolą ofiar dla ojczyzny poświęceniem, wkrótce Senator-Woiewoda, nakoniec w naywyższym szczeblu dostoięstw konstytucyynych, Prezes Senatu. — W smutnem przy początku roku 1813 usunięciu się Rządu wyższego z tey stolicy, pozostałe Władz publicznych szczątki, do niego się garnąc, w nim punkt ziednoczenia obrad postanowiły, i do iego zdrowey rady stosowały swoje działania. W bliższych już czasach, w iego to domu, pierwsze szczęśliwszey przyszłości zaiśniały zorze. Wspaniała Alexander wprzód był Dobroczyńcą, iak Królem Polaków; wezwane z iego woli osoby, wspólnie z Ostrowskim,

i u niego się zgromadzając pracowały nad projektami ulepszeń, z których nie jedne w stanowczych już rozwinęły się urządzeniach. Jemu to, dobry Monarcha listem z Wiednia wskreszenie narodowości, ustalenie losów naszych oblawić raczył; iemu się dostało zwiastować nam szczęście i odbierać radości i wdzięczności nayżywsze wynurzenia; on miał zaszczyt Króla i Zbawcę Polaków po dwakroć w domu swoim przyymować; nakoniec, przy reorganizacyi Senatu Królestwa Polskiego, wyrok Monarchy, już niestety! w czasie ostatniey choroby iego nadeszły, powołał go do dalszego przodkowania, naypoważniejszyemu w rządzie Władz Konstytucyynych zgromadzeniu. — Życie całe Ostrowskiego iest źródłem pociechy, zbudowania i zachęceń, dla tych, którzy cnotie wierzą, czcic ią i pełnic umieją; znakomitą bydz musiała w oczach Nieba zasługa człowieka, na którego na tey ieszcze ziemi obfite raczyło wylać błogostawieństwa. Okryty względami Panujących, otoczony ufnością i poważeniem współziomków, słyszał głos powszechnego szacunku, wdzięczności włościan, których był oycem, ubogich, których był wsparciem; słyszał modły ich wznoszące się w świątyniach, które własnym wystawił kosztem. Hoyny dla potrzebnych, dla przyiaciół usłużny, skutkiem rozsądnego i dobrego rządu, zostawił następcom dostatni majątek i przykład, iak go używać przystoi: a co naydroższe, licznem obdarzony potomstwem, widział z naysłodszą pociechą wzrastające w nich i rozwijające się nayszczęśliwsze serca i przymiotów dary, a wiekiem już i niemocą osłabiony, w ich przykładnem uszanowaniu, odbierał powrót tych starań, których ku ich dobremu wychowaniu nie szczędził. —

Dwukrotnemu dawniej wżeczeniu paraliżem. oparła się natura, i siły skromnem od młodości życiem oszczędzone; przy trzeciem teraz dotknięciu, wszelki ratunek okazał się daremny, i w ciągu czteroniedzielney choroby, zwodnicza tylko i zbyt krótka kiedy niekiedy zła wiła się nadzieja. Niepracowane strapioney żony i dzieci nayprzywiązanszych starania, wystawiały widok naytkliwszy; a ostatnie chwile widok prawdziwie uroczysty; z mową wprawdzie zatrudnioną, lecz z przytomnością umysłu do zgonu zupełną, dopełniwszy świętą Chrześcianaína powinność, z twarzą wśród cierpień konania spokojną i pogodną, widział jeszcze otaczające go dzieci, i zdawał się widzieć już powszechnego śmiertelnych Oycę, i przygotowany cnotom swoim wieniec wiekuiestej nagrody; ledwie dostrzedz można było, iak z ostatniem tchnieniem czysta dusza, uleciała ku Stwórcy swoientu. — Zszedł w roku wieku swoiego 79.

Wypis z Rozkazow dziennych do wojska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.

Dnia 2 Lutego 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Przechodzą na Reformę

W piechocie. Przez omyłkę oddaleni ze służby Rozkazem dziennym z d. 20 Stycznia r. b. z pułku 5 liniowego, kapitan Jeziorkowski, Porucznik Ubysz, i Podporucznik Szumski, nie przestając należeć do tego pułku.

Otrzymują żądane dymissyie dla odniesionych ran.

W gwardyi. Z batalionu grenadyerów, Kapitan Jan Łempicki, w stopniu Podpułkownika, z pozwoleniem noszenia

munduru.

Dla odniesionych ran i długoletniej służby
W piechocie. Z pułku 550 liniowego, Sierżanci starsi, Marcin Maychrowski i Bartłomiej Sulikowski, oba w stopniu Podporuczników.

Dla interessów familiinnych

Wieżdzie. Z pułku 150 strzelców konnych, Porucznik Antoni Siesicki, i Podporucznik Franciszek Zatorski.

Dla słabości zdrowia

Z pułku 480 Ułanów, Podporucznik Felix Bialkowski.

Dnia 3 Lutego 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Postępują na wyższe stopnie
W Sztabie Głównym. W części Szefa.

Sztabu Głównego, Kapitan Jan Langiert, i w części Jenerała Dyżurnego, Kapitan Tomasz Dietrich, oba na Majorów.

Za gorliwe pełnienie obowiązków przy odbiorze Zaciągowych

W Piechocie. W pułku 35im liniowym, Porucznik Malski na Kapitana, z przeznaczeniem w tymże stopniu do Zandarmeryi. W Pułku 4tym liniowym, Porucznik Malewski na Kapitana. — W pułku 1szym liniowym Podporucznik Leśniowski, i w pułku 2gim liniowym Podporucznik Szummer, oba na Poruczników.

Umieszczeni zostają

W gwardyi. W szwadronach strzelców konnych, Adjutanci polowi przy Jenerale Szefie Sztabu Głównego, Kapitan Potworowski i Porucznik Żaluski; w batalionie strzelców pieszych, Adjutant polowy przy Jenerale Dyżurnym, Kapitan Jan Nofok, z zostawieniem ich przy obowiązkach, które dotąd pełnią.

Otrzymują żądane dymissyie w nagrodę
długoletniej i gorliwej służby

W gwardyi. Z szwadronów Ułanów,

Podofficer Lewandowski, w stopniu Podporucznika z wojska, z pozwoleniem noszenia mundur.

Dla słabości zdrowia

W piechocie. Z pułku 8go liniowego Porucznik Hieronim Markowski, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia mundur.

Z Londynu d. 29 Stycznia.

Targnienie się na Xcia Rejenta. W dniu wczorajszym, przeznaczonym do otwarcia posiedzeń parlamentu, udał się Xiążę Rejent w prywatnym powozie z Carltonhouse o godzinie w pół do zgiey po południu do pałacu St. James, gdzie zgromadzili się wcześniej urzędnicy Dworu; po wydaniu rozkazów, pojechał ztamtąd w powozie stanu ośmiu piękniemi szpakowatemi końmi, podług zwyczaju niebieskiemi wstęgami przybranemi, do parlamentu. Za nim następował drugi powóz stanu 6ciu karemi, i czerwoniemi wstęgami ozdobionemi końmi, i dwa inne 6ciokonne Królewskie powozy. Xże Montrose i Lord Murray, jako czyniący służbę szambelanowie, siedzieli razem z Xciem Rejentem w powozie. Xże Rejent miał na sobie pułkowy mundur i znaki wszystkich orderów. Przy pałacu St. James stali uszykowani granadyerowie gwardyi i czynili Xięciu wojskowe honory. Przeznaczona do towarzyszenia Królewskiemu orszakowi gwardyi konna zawdziiała pierwszy raz nowe kołpaki, które daleko są większe od dawniejszych. Gdy Xże przejeżdżał przez park, był od licznie zgromadzonego ludu częścią pochwałami, częścią rozmaitemi zlorzeczeniami witany. Przybycie jego do wyższej izby nie zapowiedziały podług zwyczaju z dział wystrzały z powodu choroby Królewiczowej Xiężny Kumberlan-

dy, która nieżywa corke urodziła. Zgromadzenie ludu daleko było większe niżeli w d. 29 Paźdz. 1795 kiedy Król w przejeździe do parlamentu iak wiadomo był znieważony, i około 50,000 ludzi było w poruszeniu. Przy powrocie Xcia Rejenta z parlamentu więcey daleko znalazło się w ulicach ludu, niżeli kiedy tam iechał, i gdy orszak w iedźzał na Mall, dopuścił się lud przy największych szkalanianach gwałtu; rzucił na powoz Królewski i na żołnierzy błoto, piasek i kamienie. Gwardyie, które tak pięknie sprawiły się pod Waterloo, były wielorako znieważane. Waleczni ci ludzie unikając przelewu krwi, lubo niemieli rozkazu, tłumili złość swoją i nie użyli oręża. Razem dwie kule przeszły powoz; lecz dzięki Bogu! nietrafiły tego, przeciw któremu były przeznaczone, tylko taffe powozowe potłukły. Resztę szkieł powozowych potłuczono kamieniami, i powoz oprócz zarzucenia błotem w wielu miejscach uszkodzono. Domyślają się, iż wystrzały nastąpiły z wiatrowek od ludzi siedzących na drzewach, około których powoz przechodził. W czasie całego tego znieważania zachował Xże Rejent taką samą zimną krew i przytomność iak Król iego Oyciec w podobnemże zdarzeniu r. 1795. Czytał w parlamencie mowę z taką powagą i przytomnością umysłu, iak gdyby postrzeżone tam iadąc poruszenia ludu, nie dozwalały mu domyślać się popełnić się mających gwałtów. Te i o. elgi nie tylko przeciw niemu, ale i gwardyi były wymierzone. Ze wszystkich stron dały się słyszeć krzyki: Precz z nim! precz z gwardyją! W powrocie miał Xże Rejent na sobie na mundurze granatowy sordut. Za powrotem po tej zniewadze do pałacu St. Ja-

me., posłał zaraz Xcia Montrese do Ministra spraw wewnętrznych, Lorda Sidmouth, uwiadomając go o tem, co zaszło, i zalecając mu wyszukanie i aresztowanie zbrodniarzy. Gdy Lord Sidmouth nie znajdował się w domu, brat jego, P. Hiley Addington, posłał zaraz do wyższej izby posłańca z uwiadomieniem go o zaszłym zdarzeniu i wezwaniem do Xcia Rejenta. Gdy Xcie nie mogli się w Pałacu St. James doczekać Lorda Sidmouth, udał się w prywatnym swoim powozie do Carltonhouse, gdzie nie zadługo przybyli Lord Sidmouth, Xcie Jorku, Xięstwo Gloucestru i inne członki rodziny Królewskiej, i niektórzy Ministrowie, którzy z przestrachem dowiedzieli się o zaszłym zdarzeniu. Z wydziału spraw wewnętrznych wydana o godzinie 5 list do Lorda Prezydenta i przedsięwzięto potrzebne środki, dla utrzymania w wieczor i w nocy spokoyności w stolicy. — W czasie tego zdarzenia w Parku jeden człowiek, który okropnie szkalował Xcia Rejenta i jednego gwardyaka parasolami bit, został od dwóch spokoynych widzów przytrzymany i policyi oddany. Lud chciał go oswobodzić, ale policyja została od woyska wspartą. Nazywa on się Scott i żyje z prowizyi. W badaniu wypaął się wszystkiego i oświadczył: iż dla tego tylko przytrzymała go policyja, aby nagrodę za to odebrała. Pomiędzy wielu pochwyconemi osobami znajduią nieiaki Siane, który szkalował Xcia i na Jenerała Bourton od gwardyi kamieniami rzucał, i Tomasz S. który, gdy szkła w powozie rozbite zostały, najbardziej podniecał lud przeciw gwardyi. — W r. 1795 d. 29 Paźdź. gdy Król do parlamentu iechał, zaszło, iak wiadomo, podobne iak

wczoray zdarzenie. Lud krzyczał: Żadnego Króla! żadnego Króla! precz z Pittem! i rzucał kamieniami na powoz Królewski, w którym podobno także z wiatrowki rozbito iedne szkło. Król zaledwo uszedł podówczas przed wściekłością ludu. Parlament wydał na owczas ustawę zabezpieczającą osobę Królewską i rząd przeciw buntowniczym zamachom. — Wczoray podwoiono zaraz strażę przy Królewskich pałacach, banku, i t. d. Lord Prezydent odebrał upoważnienie do wezwania wczasie potrzeby pomocy woyskowej. Do wszystkich władz Królestwa rozesłano okólniki, aby miały się na ostrożności. W Londynie nie była iednak daley spokoyność przerwana.

Oto jest mowa, którą Xcie Rejent o stworzył wczoray tegorocznie posiedzenia parlamentu:

” Lordowie i Członki niższej Izby! Z naygłębszym żalem iestem zaowu przymuszony donieść wam, iż w smutney chorobie N. Króla żadna nie nastąpiła odmiana. — Od zagranicznych Mocarstw odbieram ciągle naymocniwsze zapewnienia o przyjacielskich ich uczuciach względem naszego kraiu i o szczerem życzeniu utrzymania powszechney spokoyności. (Tu doniosł Xcie Rejent o wiadomey iuz chwalebney wyprawie przeciw Algierowi, i o zawartym korzystnym traktacie pokoju z rządem Napaulu w wschodniej Indyj. Potem tak daley mowil:) — Członki niższej Izby! Rozkazałem podać wam rachunki bieżącego roku. Są one z wszelkimi względami na terażniejszy okoliczności kraiu i z wszelką oszczędnością, iakiey tylko bezpieczeństwo naszego kraiu i rozumna polityka dozwolnić mogą, ułożone. Polecam Waszey rozwadze pu-

bliczne nasze dochody i wydatki. Z żalem widzę się być z niewolonym donieść Wam, że w dochodach roku zeszłego okazał się niedobór; sądzą jednak, iż pochodzi tylko z przemiatających przyczyn, i spodziewam się, że bez pomnożenia ciężarów ludu i bez uciekania się do środków, któreby nadwężyły systema, przez które publiczny kredyt kraju naszego dotąd utrzymany został, obmyślicie sposoby do zastąpienia służby publicznej w roku niniejszym. — Lordowie i Członki niższej Izby! Z ukontentowaniem donoszę Wam, iż przedsięwzięte na ostatnich posiedzeniach parlamentu środki względem wprowadzania w bieg nowej srebrnej monety, z bezprzykładną szybkością dopełnione zostały. Wydałem rozkazy do wpuszczenia zaraz w bieg tej nowej monety, i spodziewam się, że ona będzie wielką pomocą tak dla handlu, iako też w wewnętrznych stosunkach kraju. — Smutne skutki, które po nadzwyczaj rozciągłej i długiej następują wojnie, dają się więcej lub mniej w wszystkich Europejskich narodach czuć, i niepomyślna lata zeszłego pora znacznie je pomnożyła. Jakkolwiek ubolewam nad nędzą z tego powodu w naszym kraju, przekonany jestem, iż nie może być od razu odwróconą; ale zastanawiając się z szczególniejszem ukontentowaniem nad stałością z jaką kraj nasz nie raz niedostatek znosił, i nad licznemi na iey ulżenie składkami, przekonany jestem, iż główne źródła narodowego naszego bogactwa nie są istotnie nadwężonemi, iż zupełnem zaufaniem spodziewam się, że wewnętrzna siła naszego kraju wkrótce przewycięży wszelkie dolegliwości, iako nam teraz dokuczają. — Przy zastanowieniu się nad wewnętrznem naszym położe-

niem, nie wątpię, iż usiłowanie wzajemności z powodu nędzy, buntu i gwałtów w kraju, słuszny w was gniew wznieci. — Za nadto przekonany jestem o wierności i dobrych uczuciach większej części poddanych J.K.Mci, ażebym mógł przypuścić, iż dadzą się uwieść podstępom, które na ich obłąkanie są używane. Lecz postanowiłem oraz nie zaniedbywać żadnego środka, dążącego do utrzymania publicznej spokojności i zniszczenia zamiarów złe myślących ludzi, i z pewnością polegam na Waszej z serca pomocy i przykładaniu się do utrzymania ustawy i systemu rządowego, który nam nieoszacowane nadał korzyści, który nas postawił w stanie z bezprzykładną sławą zakończyć wojnę, od której zależało największe szczęście ludzkości, a nam przyniosła największe dobro, iako tylko który lud uzyskać może, i inne narody nam go przyznały.,,

Gdy po odjeździe Xcia Rejenta około godziny wpół do 6tej miało w wyższej izbie wnieść zwyczajny adres podziękowania, rzekł Lord Sidmouth: "Lordowie chcecie zatrudnić się adresem; lecz nim to nastąpi, mam uwiadomić was o ważnem nader zdarzeniu, i wnoszę, aby oddalonymi zostali słuchacze., To nastąpiło. Potem doniósł Lord Sidmouth izbie, iż gdy Xcie Rejent powracał przez park wybite w iego powozie zostały szkła kamieniami, czyli iako mówią, dwiema kulami z wiatrowsk, które iako się zdało przeciw iego osobie były wymierzone. Parlament słuchał potem zeznania obu osób, które znajdowały się przy tem zdarzeniu i siedziały w powozie z Xciem Rejentem, to jest Xcia Montrose i Lorda Murray. Wyższa izba po wysłuchaniu powyższych osób, posłała do niższej izby deputacją, która wiodła już spory o adres podziękowania, dla naradzenia się z nią, i obie izby postanowiły jednomyślnością adres powinszowania Xciu Rejentowi, że utrzymany przy życiu został. Dziś obie izby udały się do Xcia Rejenta do Carltonhouse, od którego nawłaskawiey przyjętemi były. Mnóstwo ludzi znajdowało się około mieszkania Rejenta, ale najmniejsza nie zaszła zdróżność.

DODATEK

DO N^{ro} 14.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 16 LUTEGO 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Towarzystwo Dobroczynności do Wielmożnego Xiędza Kanonika Olszkiego!

Kazanie Pasterza naszego na obrzędzie pogrzebowym IO. Xżney Jmci z Czartoryskich Lubomirski, Marszałkowy w Kor. w Warszawie miane (*), kosztem W. IX. Kanonika Olszkiego przedrukowane, i 250 exemplarzy Towarzystwu na korzyść ubogich ofiarowane, przyymując z wdzięcznością; upoważnia Prezydującego oświadczyć Szanownemu Kapłanowi, iż dobroczynność rodzaju tego, czyni zaszczyt szlachetnym uczuciom serca jego.

Dopełniam z ukontentowaniem zlecenia mi miłego, podwajam poważenie osobiste dla W. IX. Kanonika Olszkiego, który równie wielką i gorliwą dla ludzkości w opatrowaniu lazaretów wojskowych położył zasługę. Naczy Szanowny Kapłan rada swoją użytecznym być Towarzystwu i przyjąć wyrazy poważania. — Dnia 8go Lutego 1817.

Mieroszewski, Prezyd.

Z Londynu d. 30 Stycznia.

Gazeta Morning-Chronicle umieściła przed zebraniem się Parlamentu, co następuje: "Zyiemy w czasach pełnych obietnic, tylko ich spełnienia brakuie. Ministrowie powiedzieli nam grzecznie, i równie grzecznie powtorzą nam w mowie

od tronu, iż zaprowadzona jest oszczędność i będzie jeszcze; lecz za to żądają, abyśmy ich słowu wierzyli i więcej o tem nie mowili. Nie przystoi bowiem ludowi, mówią, aby sądził o sprawach rządowych. Ale o czemże sądzić będzie, jeżeli nie o rzeczach widocznych? Czyliż zaprzeczyć można, że wydział artyleryi kommissoryjat wojenny i salaszow wybrali kilka millionow naprzod; że publiczni poborcy dopiero we 3 lata zdają rachunki; że wiele pieniędzy za rekrutow wydano; że Margr. Landsdown wyrachował, iż Ministrowie zamiast oszczędności wydali w roku zeszłym 100,000 f. szt. więcej; że same pałace Królewskie, oprócz 32,000 nadzwyczajnych wydatków, kosztują 89,000 f. szt. że same odmiany w pawilonie Brighton kosztowały 70,000 f. szt. że stajnia koni wierzchowych kosztuje 25,000 f. szt. że znaczne zaległości listy cywilney zapłacone zostały; że małą kwotę 20,000 f. szt. wydano na stadne klacze; że utrzymywanie zamku Windsorskiego, chociaż Król chory, kosztuje 160,

(*) Kazanie to sprzedawane jest na powyższe przeznaczenie w miejscu obrad Towarzystwa Dobroczynności, w Kamienicy Bractwa miłosierdzia w ulicy Siemny po Żł. 1 gr. 12.

600 f. szt. 2a w Windsor utrzymanie 30 wierzchowych i 28 powozowych koni kosztuje 9000 f. szt. chociaż Król nawet z pokoiu niewychodzi, i t. d. I to prawdziwie oznacza oszczędność; również pocieszające zawiera ostatnia Dworska gazeta doniesienie o 37 bankructwach. „

Gazeta London-Chronicle zawiera nad mową, którą Xże Rejent terażniejszy posiedzenia parlamentu otworzył, następujące uwagi: — "Mowa ta nie odpowiadała wcale oczekiwaniom kraju. Wszystko co w niej powiedziano o stosunkach z zagranicą, było już zupełnie wiadomem, i nie potrzeba było zapewnienia od tronu o przyjacielskich uczuciach wielkich Mocarstw i o ich chęci utrzymania spokoyności w Europie. O Algierze nie było potrzeby powtarzać, a mało znaczące działania w Jadyi przeciw Napaulanom, nie zasługiwałyby w innych czasach na miejsce w mowie Królewskiej. Co do wewnętrzne go naszego położenia, jest one wielkiej wagi; ale tak niedokładnie wystawionem, iż wcale nie zaspakia publiczności. Wszelako jesteśmy Królewskiem słowem pocieszonemi, iż służba publiczna będzie bez pomnożenia podatków obmyślona. Bicie nowej srebrnej monety nie zasługiwało na wspomnienie. Lecz Ministrowie trzymają się w tej mierze zwyczajem od 200 lat swoich poprzedników. Grzebane wyrazy względem wytrwałości, z jaką lud publiczne ciężary i cierpienia znosi, iako też wzmianka o dobroczynnych składkach na ich ulżenie, są słuszną i zasłużoną pochwałą. Zgadzaemy się z sercem na przywiedzenie, że obie izby z gniewem uważać będą usiłowania do wzniecenia buntu i gwałtowności; ale nie zgadzamy się na wynikający z nich (walesek.

Powiedziane jest w mowie, iż żaden środek dla utrzymania spokoyności i zniszczenia zamiarow złemyślących nie będzie zaniedbany. Jeżeli Ministrowie rozumieją przez to utrzymanie publiczney spokoyności przez ścisłe uskutecznienie dotychczasowych ustaw, tedy będą iednoznacznie przez wszystkich dobrze myślących i odważnych ludzi wcale państwie wspieranemi; ale jeżeli myślą dla pogwałcenia buntowników i niechętnych wcale nowych użyć środków, tedy lękamy się, aby nie zawiesili którego z dobrodzieystw konstytucyi, która podług mowy Królewskiej jest naysdoskonalszą, jaką kiedy który lud mógł posiadać. Liczba nieukontentowanych jest zapewne wielka, i obrzydłe podstępny, iakich ludzie, iak Cobbet i Hunt używają dla pomnożenia nieukontentowania i podburzenia ludu, mogą na owczas gorsze pociągnąć za sobą skutki, niżeli dotąd. „

Predonegday przybył do Lorda Prezydenta szynkujący piwo, i zapytał się czyli krawcy których zeszło się do 100 do jego szynkowni, dla naradzenia się nad prozbą do parlamentu o reformę reprezentacyi, mogą to uczynić bez naruszenia przepisów policyi? Lord Prezydent odpowiedział, iż mogą mówić i naradzać się iak tylko chcą; byle zachowali się spokojnie; ale lepiej uczyniliby, gdyby swoich igiel użyli na reformę kroiu sukien, a reformę parlamentu zostawili tym, którzy trudnią się sprawami kraju. — W. Xże Miłkołay znajdował się onegday na pamiętnem posiedzeniu parlamentu. Minister Lord Castlereagh nie znajdował się na nim z powodu śmierci jego matki w 26 b. m.

Z Algieru d. 17 Grudnia.

W Europie zdała się, podług zeznania przybywających tu osob, wierzyć, iż potęga tuteysza jest zniszczona, a przynajmniej na pół wieku uczyniona niezdolną do szkodenia; lecz nieprawda. Uszkodzone sztańce i batteryie są już na-

prawione, 20 działowych łodzi i jeden bryg są dostateczną liczbą ludzi osadzone i za 12 lub 14 dni wypłyną na nowe rozboje.

Dawniej nazywano tu brancow niewolnikami, teraz nazywają ich jeńcami; lecz ta odmiana nazwiska, nie polepszyła niestety losu tych nieszczęśliwych ludzi.

Z zagranicznych konsulow Duński i

Szwedzki najbardziej tu są poważanemi. — Dey jest nader przedsiębiorczy i czynny człowiek, obdarzony rzadką odwagą i męstwem.

Zyiemy tu prawie w zupełnoy niewiadomości co się w Europie dzieie, i ledwie czasami dostaliśmy którą Francuzką gazetę.

D O N I E Ś I E N A.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Stosownie do artyku 118 Kodexu Cywilnego podaje do wiadomości publiczney, iż Trybunał I szey Instancyi tuteyszego Kraiu, na powództwo Maryianny z Marsów Kaykowskiej włościanki z Mogiły Gminy drugiej wieyskiej, żądającej ogłoszenia nieprzytomności małżonka Szczepana Kaykowskiego więcey jak od lat czterech z miejsca pobytu niewiadomego, wydał na dniu 7 Stycznia r. b. 1817 Wyrok, mocą którego dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Szczepana Kaykowskiego Sędziemu Pokoju Okręgu Mogiłskiego poleconym zostało. — W Krakowie dnia 9 Lutego 1817.

Nikorowicz, Prezes.

Etgens, Z. S.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Stosownie do Artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaje do wiadomości publiczney, iż Trybunał I szey Instancyi tego Kraiu, na powództwo Katarzyny z Gawinow Kępiny włościanki z Nowey wsi Gminy Piekary, żądającej ogłoszenia nieprzytomności małżonka Piotra Kępy, więcey od lat czterech z miejsca pobytu niewiadomego. — Wydał na dniu 21 Stycznia r. b. 1817 Wyrok polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Piotra Kępy Sędziemu Pokoju Miasta Krakowa Okręgu zgo. — W Krakowie dnia 9 Lutego 1817.

Nikorowicz, Prezes.

Etgens, Z. S.

Pisarz Trybunału Miasta Wolnego, Niepodległego, ściśle Neutralnego i jego Okręgu Krakowa, podaje do publiczney wiadomości: iż Kamienica tu w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej pod L. 536 stojąca, niegdy JW. Elżbiety z Lenczowskich Hr. Lubienieckiej własna, a po iey smierci bez potomney na Sukcessorów teyże, to jest WW. Michała Chronowskiego, Zuzannę z Chronowskich Charzewską, Salomeę także z Chronowskich Kmitową i Annę z Chronowskich Zielenką prawem successyi spadła, w której na teraz mieszka W. Antoni Szałowicz Pisarz Trybunału Cywilnego Woiewództwa Krakowskiego i Ur. Jozef Ruśnikiewicz possessoryyny posiadacz, przez publiczną Licytacją za następną rezolucją JW. Prezesa Trybunału Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu w dniu 28 Lutego r. b. w tymże Trybunale w domu Władz sądowych w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 będącym na rzecz W. Antoniego Kłosowskiego Patrona w Krakowie przy ulicy sławkowskiej pod L. 445 mieszkającego, a to na satysfakcją Summy 2090 Zł. Pol. gr: 5. Wyrokiem Trybunału Miasta Wolnego Krakowa i jego okręgu oraz kosztów prawnych po następnionych poprzedaio dwóch ku przedarzy licytacyiach, a dla niezgłaszających się życzących sobie nabyć tę Kamienicę nie przedaney, po trzeci raz stanowczo pod sprzedarz podana będzie; życzący sobie kupić tę Kamienicę przez biegłych przysięgłych w sztuce w Summie Zł. Pol. 9493 taxowaną w wadium ceny szacunkowey bpatrzeć się winien i takowe wadium przy rozpoczęciu sprzedarzy przed Licytacją złożyć. — Dan w Krakowie dnia 5 Lutego 1817.

Kuliczkowski Pisarz Tryb. Krak.

Ktoby sobie życzył podjąć się za Nauczyciela domowego, posiadający doskonale

języki Polski, Niemiecki i Francuzki, przy tym dobrych i moralnych obyczajów, ma się zgłosić do Redaktora Gazety Krakowskiej, a tam o miejscu dokładną powieźmie wiadomość.

Uwładomiam szanowną Publiczność, iż dnia 16 Lutego r. b. o godzinie otey ranney zacznie się odbywać licytacya we wsi Boczkowicach w powiecie Kieleckim pod Nr. 1 bydła, trzody, zboża w snopie i ziarnie, wszelkiego gatunku, wraz i siana na fure lub eetrnary zatrudowanych Sądownie; Życzący sobie kupna takowych raczą w miejscu i godzinie oznaczoney znajdować się, a po przysądzeniu zaraz gotową grubą monetą płacić. W Kielcach dnia 30 Stycznia 1817 r.

Jurzebiński, K. S. P. P. K.

Wies Grudzyny z Attyncacyą Rogalów pod Pinczowem, w gróntach trędziny i pruchnicy, z lasem i łakami obszernemi, do sprzedania lub zastawu na lat 6, życzący wnieść w takową czynność, zgłosi się do Dziedzica tamże zamieszkałego.

Uwładomia się szanowną Publiczność, iż dnia 23 Lutego r. b. o godzinie otey ranney w Rynku miasta Włalogoszcza odbywać się będzie licytacya, wołów, trzody, owa, ięczmienia, wziarnie, i siana, zatrudowanych Sądownie; życzący sobie nabyćcia onych raczą w miejscu i godzinie oznaczoney stawić się, a po przysądzeniu zaraz grubą srebrną monetą płacić. W Kielcach d. 1 Lutego 1817 r.

Jurzebiński, Kom. Sąd.

Trybunał I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Wydał Wyrok następujący:

Wydział I. Przytomni Dwernicki Prezes, Makolski Wiceprezes, Strzelecki Sędzia:
(Podpisano) *Bernard Dwernicki, Kuliczkowski Pisarz.*

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na audyencyi Publiczney Trybunału pierwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu w czwartek to jest dnia szostego Lutego Tysiąc Ośm set Siedmnastego.

Na podane w dniu dzisiejszym oświadczenie przez Filipa Chrastyńskiego i Krzysztofa Höniga handlem Korzennym trudniących się o upadłości tychże.

Trybunał nayprzod stosownie do artykułu 13 Księgi III. Kodexu Handlowego poleca Sędziemu Pokoju Miasta Krakowa Okręgu I. dopełnienia przyłożenia pieczęci w handlu miejscach artykułu 15 tegoż Kodexu wskazanych i przesłanie protokołu względem przyłożenia Pieczęci sporządzonego swemu Trybunałowi.

Powtore. Stosownie do artykułu 18 tegoż Kodexu za Kommissarza upadłości mianuje Assessora Zabąlewskiego, a za Kuratorów masy wzywa Kupców tutejszych Antoniego Helcla i Jana Wencla polecając tymże dopełnienie obowiązków Prawem handlowym objętych. Stosownie do artykułu 25 wykonanie przysięgi przed wyznaczonym Kommissarzem nato, iż powierzone sobie czynności przyzwoliele i wiernie sprawować będą. Nakoniec.

Potrzenie. Trybunał, stosownie do artykułu 19 tegoż Kodexu w celu zabezpieczenia się względem osoby upadłych wzywa Wydział Policy w Senacie Rządzącym, ażeby upadłym Filipowi Chrastyńskiemu, Krzysztofowi Hönigowi przydała straż z Urzędnika Polikaynego, temczasem zaś strzeżenie osoby Chrastyńskiego Woźnemu Zyckiemu zaś osoby Höniga Woźnemu Herwertowi poleca. Mocą niniejszego Wyroku, którego publiczne wywieszenie, tudzież do Gazet publicznych podanie stosownie do artykułu 21 Rozdziału III. Księgi III. Kodexu Handlowego nastąpić ma. Działo się i orządzono iak wyżej.

(podpisano) *Bernard Dwernicki.*

Kuliczkowski, Pisarz.

Zgodność z Oryginalnem Wyrokiem Zaświadczam

Kuliczkowski, Pisarz.

Koniczyny czerwony nasienia z przeszlerocznego zbioru wymłoczonego naturalnym sposobem bez przysuszenia, dostać można za mierzną cenę na Cwierci i Korci w Rynku, w domu pod Nro 240 na drugim piętrze.